KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 12go Kwietnia 1867 r. | № 85. | Lat 46. | 31-go Marca / 12-go Kwietnia 1867 roku.

Piątek. | Rano ciepła st. 2, w połud. c. st. 4 / Wysok: wody st. 8 c. 8 (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 5 m. 12 / Zachód „ „ 6 „ 50 | Jutro, Śgo Hermenegilda Męczennika.

— Przyszła Niedziela, rozpoczynająca Tydzień Wielki, nazywa się Kwietnią, albo Palmową, od poświęcenia Palm, z któremi odbywa się Processja na zewnątrz Kościoła. Jest to pamiątka tryumfalnego wjazdu ZBAWICIELA do Jerozolimy. W środku Processji jest Stacja i tam Kapłan celebrujący klęcząc, po trzykroć spuszcza palmę na Krucyfix, na pawimencie położony, śpiewając słowa prorockie o Męce CHRYSTUSA. Po processji wychodzi Wielka Msza, na której ten szczególny zachowuje się obrządek, że cała historja MĘKI CHRYSTUSA, według Ewangelji Śgo MATEUSZA jest śpiewaną. Gdzie śpiewanie Rzymskie zachowuje się, śpiewaną bywa przez trzech Kapłanów, ubranych w Alby i Stułą przepasanych, jeden śpiewa słowa Ewangelisty, drugi słowa CHRYSTUSA, trzeci w tonie wyniosłym słowa różnych osób przywiedzonych przez Ewangielistę, jako to: Judasza, Piłata i tłuszczy Żydowskiej. W niektórych Kościołach słowa tłuszczy Kler śpiewa.

— Jutro *Nabożeństwa Passyjne*, odprawiać się będą w Kościołach: Śgo JÓZEFA Opieki, na Krak:-Przedmieściu i Śgo KAZIMIERZA na Nowem Mieście.

— Wykonane wczoraj „Ave Maria" na żeńskie głosy, kompozycji P. Wł: Górskiego, na Nabożeństwie Passyjnem w Kościele Archi Katedralnym, pod kierunkiem Dyrektora Kątskiego, podobało się powszechnie. Ta szlachetna dążność, którą poznaliśmy w grze P. Górskiego, odbija się i w tej kompozycji, zalecającej się oprócz tego charakterem czysto religijnym i świeżością harmonji. I na tej niwie rokujemy przyszłość naszemu artyscie skrzypkowi.

— Najwyższy Ukaz, z dnia 2 (14) Marca, nadający spadkobiercy Jenerał-Majora Markowa, jego synowi Porucznikowi Markowowi, posiadaczowi majoratu Wozniki, w Powiecie Petrokowskim, w takież posiadanie folwark Oprzężew, w tymże Powiecie, zamieszczony jest w Nrze 73 „Warsz: Dziewnika", w Ruskim texcie. (Dz: War:).

— Przyjechali do Warszawy: Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik *Sztrandman*, z Petersburga; Jenerał-Major *Sawicz*, pomocnik Naczelnika artylerji z Radomia; — wyjechali: Kamerjunker Dworu J. C. M. *Balsz*, do Petersburga; Gubernator Cyw: Gub: Siedleckiej *Gromeka*, do Siedlca.

— Jutro, w Kaplicy Archi-Konfraterni Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym Śgo JANA exystującej, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne, o godzinie 10tej z rana, za spokój duszy ś. p. Adama *Lipińskiego*, Członka Archi-Konfraterni Literackiej, na które Senjorowie Familję zmarłego, wraz ze współ-Braćmi zapraszają. (4,790.)

— Jutro, o godz: 10ej z rana, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, za duszę ś. p. Tomasza *Trzcińskiego*, Radcy Dyrekcji Szczegółowej w Płocku, jako w rocznicę złożenia zwłok w grobie; na które, pozostała Żona z Córkami, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. (4924)

— Jutro, o godzinie 10ej z rana, w Kościele Śgo DUCHA, przy ulicy Freta, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Felicjanny *Oranowskiej*, Obywatelki, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. (4,945.)

— Jutro, o godzinie 8ej z rana, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Karola *Szulki*, w Kościele Śgo KRZYŻA, w Kaplicy MATKI BOSKIEJ, odbędzie się Wotywa, za spokój jego duszy, na którą pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych. (4,879.)

— Ś. p. Bonifacy *Charchowski*, b. Obywatel Ziemski, na Pradze zamieszkały, w d. 11 b. m. zakończył życie, w wieku lat 63. Pozostała wdowa wraz z familiją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok jego, z kościoła Parafjalnego Pragskiego, na cmentarz w Kamionkach, w d. 13 b. m., t. j. w Sobotę o godz. 5ej z południa, a na żałobne Nabożeństwo w d. 15 t. m., t. j. w Poniedziałek, o godzinie 11ej z rana, w tymże kościele odbyć się mające. (N. 4944).

— Ś. p. Barbara z Podczaskich, *Szercel*, Wdowa po niegdy Oficerze b. Wojskich Polskich, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 84, onegdaj o godzinie 9tej wieczorem, zeszła z tego świata. Pogrążeni w smutku: Siostra i Brat, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w Kościele parafjalnym Śgo Krzyża, w dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana; a następnie w tymże dniu i z tegoż Kościoła, na exportację zwłok, o godzinie 4tej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. (4,923.)

— Hr. Stanisław *Żółtowski*, z Janogniewic, pod Kościanem, w W. Xięztwie Poznańskiem, zmarł dnia 7go b. m. w Berlinie.

— Donoszą nam z Powiatu Płońskiego o śmierci ś. p. Eugenjusza Moczarskiego, syna właściciela dóbr Dolanowa, byłego Studenta Szkoły Głównej, w 22 roku życia nastąpionej. Zwłoki jego pochowane zostały w dniu 9-tym b. m., na cmentarzu Parafijalnym w Radyminie.

— Wczoraj zmarła ś. p. Wiktorja z Godlewskich *Dworzyńska*, w wieku lat 77.

— Szanownym Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy licznem zebraniem się, raczyli oddać ostatnią Chrześcjańską posługę Mężowi mojemu, Kazimierzowi, składam z osieroconemi Dziećmi, najczulsze podziękowanie, za ten dowód niemego uczucia, jakie zmarły zjednał sobie za życia. — Matylda *Wyczałkowska*. (4,919.)

— Dochód z koncertu odbytego w Resursie Kupieckiej, dnia 7go b. m., na dochód niezamożnych Studentów Szkoły Głównej, wynosił jak następuje: Od JW. Hrabiego Namiestnika za 1 bilet wpłynęło rs. 100, od JW. M. za 1 bilet rs. 25, od W. S. R. za 2 bilety rs. 9, za 62 bilety po rs. 3 rs. 186, za 34 bilety po rs. 2 rs. 68, za 117 biletów po rs. 1 rs. 117; razem rs. 505. Za programy zebrały: JW. Hrabina Kossakowska z W. Kaszowską rs. 181, W. Münchheimer Dyrektorowa, z W. Sługocką rs. 80; razem rs. 261. Ogół przychodu rs. 766. Z tego wydatkowano: Orkiestrze zapłacono rs. 95, za przenoszenie instrumentów rs. 11, za krzewy do ubrania schodów rs. 6; razem rs. 112. Pozostało gotowizny rs. 654. W. Leopold Kronenberg, dla zaokrąglenia summy, dołożył rs. 46; zatem czysty dochód przyniósł rs. 700, którą to summę oddano Szkole Głównej. Koszta opału, oświetlenia budowy, estrady, służby, programy, afisze i inne drobne wydatki, poniosła Resursa Kupiecka.

— Wczoraj w Sali Harmonji miał miejsce dla Członków Towarzystwa i wprowadzonych przez nich gości, wykład w języku Niemieckim Profesora Szkoły głównej Dra *Hoyera*, o złudzeniach zmysłów. Szanowny Prelegent, który w dziedzinie fizjologji ciągłemi badaniami, zaszczytne zdołał zająć stanowisko, wykład swój umiał uczynić nader przystępnym i urozmaicił go ciekawemi spostrzeżeniami i przykładami.

— Długo oczekiwany i w r. z. jeszcze zapowiadany *Prorok*, ukazał się nareszcie wczoraj na scenie naszej. Utwór ten Meyerbeera, osnuty na podaniu historycznem o Wodzu Anabaptystów Janie z Lejdy, jakkolwiek z niektórych wyjątków tylko Warszawskiej Publiczności znany, wystawionym był niemal na wszystkich większych scenach i wszędzie zyskał ogólne uznanie. Jest to jedno z ulubionych i znakomitszych dzieł wielkiego mistrza, którym równie Francja jak Niemcy szczycić się pragną; „Prorok" bowiem i większa część oper Mejerbera, w Paryżu naprzód przedstawione zostały. Libretto „Proroka" układał Scribe, nie wyczerpany autor dramatyczny. Wykonanie Opery tej, z środkami jakie obecnie posiadamy, zadowolić powinno było Publiczność. P. Bettini sumiennie wypracował partję Proroka, i ci co mieli sposobność słyszenia tej opery gdzie indziej, pracy P. Bettiniego oddawali sprawiedliwość. Pani Trebelli-Bettini, rolę Fides, oddała znakomicie, jak każdą rolę, w której ją słyszeliśmy. Głos jej bogaty w dźwięki i z tak obszerną skalą, wybornie się nadawał do dramatycznej partji Fides, a gra pełna wyrazu, doskonałą tworzyła całość. Pani Vanzini mniej miała pola do popisu, ale duet jej w 2gim akcie szczególniej, oraz w 4tym, z Panią Trebelli, powszechne zyskał oklaski. P. Bossi pięknym swym głosem, wiele przyczyniał się do ogólnego effektu, a PP. Szczepkowski i Kozieradzki, skutecznie mu w tem dopomagali. Wystawa była nader świetna, nowe dekoracje pędzla P. Pape, nowe ubiory niemało dodały blasku. Podobały się także powszechnie nowe tańce, układu Dyrektora Turczynowicza, jako też kadryl łyżwiarzy, układu P. Meunier. Teatr był napełniony, a częste oklaski i przywoływania Artystów, świadczyły o zadowoleniu Publiczności.

— Xiążeczka, pod tyt: *Nawiedzenie Przedwielkanocnych Grobów* CHRYSTUSA PANA, *tudzież Nabożeństwo Rezurrekcyjne z dodaniem pieśni na tę Uroczystość*, wyszła z druku nakładem Drukarni Czerwińskiego, Dobieszewskiej i Niemiry, i jest w składzie głównym, w xięgarni Celsa Lewickiego, przy ulicy Krak:-Przedmieście, Ner 410, oraz w tejże Drukarni, przy ulicy Alexandrja, Ner 2768*ae*, do nabycia.

— „Marche du Sacre Motif du Prophète" (Prorok), ułożony na fortepjan przez K. *Voss*, wyszedł nakładem Juljana Müller, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467*b*. i jest do nabycia w składach muzycznych po kop. 30.

— Wyszedł Ner 15-ty „Tygodnika Lekarskiego" i zawiera między innemi artykuły: Doktora Rompalskiego z Pilicy; Dra Dymnickiego z Buska; sprawozdanie z czynności Tstwa Lekarskiego Krakowskiego; Posiedzenie 16-te Tstwa Lekar: Warszawskiego i inne artykuły.

— W „Bibljotece Warszawskiej" ma być zamieszczony obszerny artykuł, p. n.: „Przekopanie kanału przez między-morze Suez". Praca ta popularnie przez Inżyniera P. J. S. skreślona, według opisań dzienników technicznych, a mianowicie Angielskich, poparta nadto będzie rysunkiem tego wielkiego dzieła.

— „Jarmark w miasteczku", prześliczny obraz *Kostrzewskiego*, okazał się już na Wystawie Sztuk Pięknych. Jest tam i Żyd barankowemi czapkami handlujący, z których jedną pakuje na głowę targującemu chłopkowi, nietroszcząc się bynajmniej, że mu na nos i na oczy spada, a perswadując i gospodarzowi i towarzyszącej mu babie, że czapka *w sam rrraz!* jest tam i chłopak zerkający na kolorową choć zatabaczoną chustkę, wystającą z kieszeni Pana *Okomona*, jest tam i żebraczka, i fury, i potłuczone butelki, jest i handelek, kędy Pan Jankiel sprzedaje *zieleniaczek* prosto z Tokaju, jest nareście, niestety! i *ostatnia krówka!* Cały ten obraz tchnie życiem i prawdą; koloryt wszędzie znakomicie utrzymany, a co do myśli samej, zda się, że czytasz poemacik *Pola*. Przybyły także na Wystawę dwa obrazy *Millera*: „Wieśniaczka Włoska z dziecięciem" i Śty JAN na puszczy". Przybył nareście udatny pejzażyk *Szyndlera*, starannie na blasze malowany.

— W Niedzielę, jak donosiliśmy, w Resursie obywatelskiej, będzie miał miejsce koncert P. Antoniego *Kątskiego*, nadwornego pianisty J. K. M. Króla Pruskiego. Rozgłośna sława, jaką artysta i kompozytor znakomity umiał sobie zjednać w świecie muzykalnym, powodzenie, jakiego doznawał we wszystkich stolicach, pozwalają się nam spodziewać, że i nasza publiczność skwapliwie korzystać będzie z tej sposobności usłyszenia artysty, który po latach kilkunastu do nas powrócił i pragnie się przypomnieć Warszawie.

— Onegdaj w Petersburgu już dał się słyszeć P. Henryk *Litolff*, którego przed wyjazdem Warszawa uwieńczała jako słynnego Fortepianistę.

— Wczoraj salę Odeonu napełniła aż do natłoku Publiczność, ciekawa ujrzenia sztuk magicznych, bogdaj czy nie pierwszy raz u nas przez kobietę wykonywanych. Jakoż niezwykłe to przedstawienie zadowoliło widzów. Panna Michalina Rosenstejn, dużo bowiem posiada zręczności. O powodzeniu P. Kahne,

który pierwszą i trzecią część wczorajszego przedstawienia wykonał, a na którem obecni byli P. Bellachini i magik z „Icka zapieczętowanego,“ P. Damse, pisaliśmy onegdaj.

— W dalszym ciągu rozporządzeń z d. 30 Stycznia (11 Lutego) r. b., policja upoważnioną została do przepuszczania do Warszawy oprócz włościan, mieszkańców i innych stanów Pow: Warszawskiego, którzy ze świadectwami Wójtów gmin przybywać będą do tutejszego miasta, dla otrzymania pasportów od Naczelnika Powiatu, lub w interesach urzędowych, z zachowaniem jednak przepisów, powyższem rozporządzeniem wskazanych, t. j. aby osoby te dłużej nad dni 3 w mieście nie pozostawały. (G. P.)

— W tych dniach w Warszawie, założonym został Dom Komissowo-Expedycyjno-Inkassowy, pod firmą: Giwartowski, Rosenthal i Neüfeld, a w Ejtkunach i Wierzbołowie, pod firmą Ludwik Giwartowski i Comp:.

— Z powodu zbliżających się Świąt czynimy hygieniczno-gastronomiczne przypomnienie, że do zimnego mięsiwa, a mianowicie też wędlin, musztarda jest konieczną przyprawą, ogrzewa bowiem żołądek i ułatwia trawienie, a dla wielu osób najlepszem jest lekarstwem. Kuracja gorczycą, podług sposobu P. Dildier, we Francji, bardzo jest w używaniu, i ostatnie stronnice dzienników Francuzkich zapełnione są ogłoszeniami o cudownych jej skutkach. Otóż my radzimy także gorczycę, ale preparowaną, czyli musztardę, ze składu P. Berlińskiego, dawniej Dra Betzholda, odawna słynną z dobroci. Jest jej kilka gatunków i wszystkie są nader smaczne, ale truflowa jest tak wyborna, że ją, jak to mówią, łyżką zjadać można. Kto nie wierzy, niech pokosztuje.

— Amatorom oryginalnego piwa Bawarskiego z Monachjum sprowadzonego, donosimy, iż zakład restauracyjny w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej, otrzymał drugi transport takowego, i że w przyszłą Sobotę i Niedzielę rozpocznie wyprzedaż na kufelki.

— W pośród trwającej u nas od początku Kwietnia atmosfery zimowej, odbieramy natomiast wiadomość z Kijowa, iż cieszą się tam powietrzem dni letnich, i liczą po 10 stopni ciepła.

— Wczoraj w południe, przewożono przez miasto od kolei Wiedeńskiej do kolei Petersburgskiej, wielki transport cytryn i pomarańcz, na kilku dziesięciu furach naładowany.

— Wczoraj już rozpoczęto rozbieranie domu przy rogu ulicy Królewskiej i Mazowieckiej, nabytego przez Pana L. Kronenberga, a oczem już donosiliśmy.

— Podobno na części ulicy Długiej, danym być ma bruk żelazny.

— W sklepie P. *Pahl*, zegarmistrza, obok kościoła Ŝgo Andrzeja przy ulicy Senatorskiej, widzieliśmy wystawiony przez prywatną osobę na sprzedaż, zegar Wiedeński kominkowy staroświecki, z zeszłego stulecia, niewiadomego autora. Szafka, w której się mieści zegar, suto ozdobiona jest brązami, tudzież wysadzana rżniętemi kamieniami, jako to: opalami, ametystami, turkusami, szmaragdami, rubinami i t. p. (prawdziwemi?). Werk zegara ma być dobry. Wskazuje on i wybija godziny, nadto wskazuje daty. Szlagwerk nastawiony według upodobania, może powtarzać lub niewybijać godzin. Właściciel zegara, żąda za niego, jak nam mówiono, rsr. 500.

— Dnia 14 (26) Lutego, we wsi Ziemoń (w Powiecie Mławskim), skutkiem rozmyślnego podłożenia ognia przez mieszkankę tejże wsi Józefę Lorentz, spalił się Kościół Katolicki, z należącemi do Probostwa dwoma stodołami. Lorentz przy indygacji w biurze Naczelnika Pow: Mławskiego, dobrowolnie przyznała się do winy. — Dnia 9 Marca r. b., w mieście Zegrzu (Powiat Łodzinski), zarządzający fabryką przędzy bawełnianej, Belgicki poddany, Franc: Dosa, poprawiając parową maszynę w biegu będącą, skutkiem pęknięcia kotła, życie utracił. (G. P.)

— Dnia 1 Marca r. b., we wsi Tymiance (Pow: Brzeziński), w gorzelni pękł kocioł parowy, skutkiem czego od poparzenia się ponieśli śmierć parobcy, Pruscy poddani, Mateusz Wawrzykiewicz, Jan Siniarski i Kazimierz Swieży. — Dnia 15 tegoż miesiąca, we wsi Chołmnie (Powiat Kolnski), z tejże samej przyczyny, utracił życie parobek Podlewski. (D. W.)

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od B. Z. rs. 1 dla nieszczęśliwej kaleki *Ziomkowskiej*, zamieszkałej pod Nrem 1885, przy ulicy Przyrynek.— Od E. S. rs. 1 dla *Szliwińskiego*, przy ulicy Gołębiej pod Nrem 188.

— Z Berlina donoszą, że w zeszły Poniedziałek mieli tam ulewny deszcz z grzmotami i łyskawicą.

— W Prowincji Parana, w blizkości Rio-Verde, pewna kobieta urodziła troje żywych dzieci płci męzkiej, z których jedno jest białe, drugie mulatem, a trzecie murzynem.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż 7 Kwietnia.* — Dzisiejsze dzienniki półurzędowe, przemawiają nieco spokojniej aniżeli to miało miejsce w ostatnich dniach, ale może pod pewnym względem i groźniej. „Liberte“ szczególniej stanowczo występuje przeciw Prusom. Kreśli ona położenie rzeczy następnemi słowy: Cały świat czuje, że Francja stoi w obec ciężkiego przesilenia, a jednakże „Monitor“ dziś rano jeszcze milczy, a to systematyczne milczenie zachodzi tak daleko, że w sprawozdaniu swem z posiedzeń Parlamentu Angielskiego opuszcza wszystko co dotyczy kwestji spornej. Milczenie to wypowiada wszystko, dowodzi ono, że niepokój publiczności jest uzasadniony, w punkcie wszakże, do jakiego doszły teraz sprawy, może w przeddzień wojny z Prusami, koniecznem jest, aby kwestja jasno stawioną została.— „Liberté“ dowodzi dalej, że jeśli Prusy opuszczą Luxemburg, znaczy to „pokój, przynajmniej na czas jakiś“; jeśli zaś oświadczą, że chcą pozostać w Luxemburgu, będzie to „wojna natychmiast, albo obraza jakiej Francja nie zwykła przyjmować.“ W końcu „Liberte“ oświadcza, że Francja nie posłała jeszcze ultimatum Prusom, lecz tylko notę z oświadczeniem, że nie ścierpi dłużej załogi Pruskiej w Luxemburgu, a tem mniej uchwały Reichstagu, iż Luxemburg jest krajem Niemieckim. — Podobno Rząd Francuzki odniósł się już do Mocartw, które podpisały traktat z 1839 r., o zdanie co do Luxemburga. Lord Stanley i P. Beust mieli oświadczyć, że nie upatrują nic złego w ustą-

pieniu tego territorium, na warunkach stawionych przez Króla Hollenderskiego. Równobrzmiącej odpowiedzi spodziewano się i od innych Mocarstw.— Król Belgów przybywa we Środę do Paryża, gdzie zabawi dni 6 do 8. — Choroba Cesarzewicza zajmuje uwagę publiczną. Dr Nelaton sypia obecnie w Tuilerjach, aby być zawsze na zawołanie, co nie wróży dobrze o stanie chorego. — Krążą rozmaite wieści o odezwaniu się Marszałka Niel, z powodu zatargów z Prusami. Prawdopodobnie rzekł on tylko: „Nie wierzę w wojnę, ale w każdym razie Francja niespodzianie zaskoczoną nie zostanie.“ (Schl. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Dyplomatyczne nieporozumienia powstałe między Anglją i Hiszpanją, z powodu zabrania statku Angielskiego „Queen Victoria“, przybierają obrót coraz groźniejszy. Donieśliśmy przed kilku dniami, że Gabinet Angielski przesłał do Madrytu w tym przedmiocie wezwanie kategoryczne, i że Hiszpanja nie udzieliła na takowe żadnej odpowiedzi. Obecnie „Indep: Belge“ ogłasza depeszę, zawiadamiającą, że dwa okręty wojenne Angielskie odpłynęły z Malty z rozkazami zapieczętowanemi, i że flota Angielska ma użyć odwetu względem statków Hiszpańskich.— Dzienniki Berlińskie, a między innemi „Zeidl: Correspon:“ utrzymują, że kwestja Luxemburgska pozbawioną została swego palącego charakteru, i że zostanie poniesioną przed areopag Europejski. Podobno istnieją już urzędowe oświadczenia Hollandji, Francji i Anglji, potwierdzające te przypuszczenia.

Pogłoska szerzona w Paryżu, jakoby Król Hollenderski kategorycznie wezwał Prussaków do ewakuacji Luxemburga, nie sprawdza się. — „Presse“ zamieszcza adres Luxemburczyków do Króla Hollenderskiego z żądaniem annexji do Francji.

Wieść o znacznych zakupach zboża w Niemczech na rachunek Francji, podana jako symptomat alarmujący, jest w części bezzasadną. Zakupy te robiono, ale przez całą zimę, i to z powodu złych urodzajów we Francji.—„Post“ utrzymuje, że Cesarz Napoleon proponował Austrji przymierze odporne przeciw Prussom, lecz zyskał odmowną odpowiedź. (I.B.)

Depesze Telegraficzne.

Paryż, 11go Kwietnia.— „Patrie“ zaprzecza wieści jakoby Król Niderlandzki złożył koronę Luxemburgską na rzecz brata. „France“ stara się dowieść, że Prussy nie mogą toczyć wojny o Luxemburg. Prussy nie powinny sądzić, iż annexja Luxemburga będzie tak łatwą jak Hannoweru i Nassau.

FRASZKI.

— Korrepetytor zapytał ucznia: „Czem się różnią ludzie od zwierząt?“ Malec milczał, wtenczas powtórzył zapytanie, a ścisnąwszy go za rękę, niechcący drasnął modnemi długiemi paznokciami. Dyscypulus nagle oprzytomniał i odrzekł spiesznie: „Rozumem, mową i paznokciami.“

— Czego Pan tak mocno grasz? (pytał ktoś grającego w orkiestrze na trąbce), przecież tu trzeba grać pjano, masz Pan znak na nótach. „To prawda (odrzekł zapytany), ale dwóch moich kolegów brakuje dziś do kompletu, więc grać muszę i za nich“.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 12 Kwietnia 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 25.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 60.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	73	25	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	77	75	—	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	69	—	—	—
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	57	25	56	75
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	109	—	108	50
„ „ „ z r. 1866,	103	25	102	50
Bilety Banku Cesarstwa	79	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	67	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	57	—	56	50
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	86	—	85	50
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	88	50	88	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. —k. 122²/₉
Od Listów likwidacyjnych k. 146¹/₃

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 11 Kwiet., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 65 do rs. 8 k. 85; żyta od rs. 5 kop. 40 do rs. 5 k. 85; owsa od rs. 3 kop. 45 do rs. 3 kop. 60; gryki od rs. 4 kop. 80 do rs. 5 k. —; kartofli od rs. 2 k. 55 do rs. 2 k. 70.

Okowity płacono dnia 11 Kwietn:, za wiadro od rs: 3 k: 90, do rs 4 k. —; za garniec od rs. 1 k 27 do rs: 1 kop: 30.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.—Redaktor odpowiedzialny, *S. Bogusławski.*

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 85.

Piątek. — Dnia 31-go Marca (12-go Kwietnia). — Rok 1867.

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Illustrowany**, Ner 393, wyszedł z druku i zawiera: Stanisław Pilat (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Kwestarze (drzeworyt); Obrazy z życia i natury (z 2ma drzeworytami, dokończenie); Ludwik Panczykowski (z drzeworytem); Szachy; Rebus; Wrażenie z podróży (dokończenie); Kronika bibljograficzna; Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego; Antoni Oleszczyński (dalszy ciąg); Przegląd polityki zagranicznej; Korrespondencja od Redakcji; Helena, powieść (dalszy ciąg).

— **Wędrowiec**, Nr 222, wyszedł z druku i zawiera: Źródła Nilu, dziennik podróży i odkryć Kapitana Speke 1860—1863 (z 3ma drzeworytami); Paryzka trupiarnia (morgue), z drzeworytem; Dwór Xiążęcy, powieść Eugenjusza Guinot (dokończenie); Elektryczność i jej techniczne zastosowania (z drzeworytem); Wynalazek drutu (dokończenie, z drzeworytem).

— **Bluszcz**, pismo tygodniowe, illustrowane, dla kobiet, Ner 15, wyszedł z druku i zawiera: Gaspar Becerra (poezja), przez M. Ilnicką; Zakazane owoce (powieść), przez Jana Zacharjasiewicza (dalszy ciąg); Livia Quintilla (dramat w jednym akcie), przez Florjana (dokończenie); Teatr w Ochronie, przez M. Ilnicką.— **Dodatek:** Opis ryciny mód (z ryciną); Wzór na szlak do wyszycia sutaszem (z ryciną); Wszywka z drobiazgów koronkowych frévolitóe (z ryciną); Przepięcie do firanek szydełkową robotą (z ryciną); Deseń na robotę drutową (z ryciną) Deseń na robotę drutową z rzutem haftowanym (z ryc:); Rozmaite włóczkowe kwasty, do ozdoby mebli, poduszek, firanek i t. p. (z ryc:); Rozmaite wzory na szmuklerskie wyroby, robotą szydełkową (z ryc:); Koszy z plecionej słomy ryżowej, oraz z materji i koronki (z ryciną); Paletot z czarnego poult de soie (z ryciną); Talma z czarnego axamitu (z ryc:); Wzór sukni przerobionej z dawnego fałdowanego fasonu (z ryc:); Tablica krojów do Nru 15 i 16go Bluszczu.—Prenumerata w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, na prowincji rs. 2.

— W Xięgarni **Gebethnera i Wolffa**, złożoną została na skład główny, pozosta liczba egzemplarzy

Albumu Muzycznego,

wydanego na dochód Warszawskiego Towarzystwa Wsparcia Artystów Muzycznych, ich wdów i sierot, zawierającego kompozycje: J. Brzowskiego, Fr. Chopin, J. Dobrzyńskiego, M. Kaczanowskiego, O. Kolberga, J. Komorowskiego, J. Krzyżanowskiego; K, Lubomirskiego, St. Moniuszki, J. Nowakowskiego, J. Sikorskiego, J. Stefaniego, które sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych składach muzycznych po cenie zniżonej rs: 1 kop: 50.

— Nakładem Xięgarni i Składu Nót Muzycznych **Ferdynanda Hösick**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wyszły:

KONTREDANSE,

z ulubionych tematów opery **PROROK Meyerbeera**, ułożone na fortepjan, przez W. A. Grüneberga; cena exemplarza kop: 30. Są do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji,

---

— Tak poszukiwane, a grywane na wszystkich balach i w Teatrze Rozmaitości, najnowsze walce na fortepjan:

JANA STRAUSA

LEITARTIKEL

I

MORGENBLÄTER,

wyszły nakładem Składu Nót **J. Kaufmana**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 71, wprost Resursy Obywatelskiej. Nabyć je także można we wszystkich Składach Nót tak w Warszawie jak i na prowincji.

po cenie kop: 45.

Uwaga. Wydanie to jest tańsze o kop: 15 od zagranicznego.

Noworocznik Adresów i Ogłoszeń

czyli

Kalendarz Informacyjny na rok 1867.

Zawiera oprócz Kalendarza na rok bieżący, mnóstwa użytecznych wiadomości, między innemi dokładną Taryfę domów i adresa Warszawskie. Sprzedaje się zaś po kopiejek 30, za exemplarz broszurowany; oprawny kop: 50. Koszta przesyłki pocztą wynoszą kop: 15 od exemplarza.

DONIESIENIA.

KOMENDA INŻYNIERÓW.

W IWANGORODZIE.

Z rozporządzenia Naczelnika Inżynierów Warszawskiego Okręgu Wojennego, z daty 4 Lutego 1867 roku, za Nr 553 w Komendzie Inżynierów, odbędzie się w dniu 3 (15) sprzedaż przez publiczną licytację, a w dniu 5 (17) Kwietnia r., b. przetarg na 1317¼ funt: żelaza w kawałkach, 281 funtów miedzi i 11,801½ funtów żelaza lanego, do użycia niezdatnych. Życzący nabyć takowe, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonem. (D. W.)

Zawiadamiam JJWW. i WW. Panów Obywateli Ziemskich i miejskich i WW. Rządców domów i dóbr, że w składzie moim, przy ulicy Długiej, w domu zwanym Elerta, wykonywam następujące wyroby, jakoto: Studnie wszelkiego rodzaju, Pompy drewniane, żelazne, miedziane, Wodociągi z rur drewnianych i żelaznych, wyprowadzam także wody z piwnic i łąk, za pomocą dren. Wszystkie te roboty wykonywam sumiennie i po cenach zupełnie umiarkowanych.—**W. Łapiński i Komp.** (4138)

GŁÓWNY HURTOWNY SKŁAD

Piwa Bawarskiego i Porteru,

exystujący od lat kilku, przy ulicy Alexandrja, na Sewerynowie, Nr 2779.

Ma honor zawiadomić Szanownych Kupców i Restauratorów, że jak dawniej tak i nadal, Sprzedaż Hurtowną na Antałki, jako i Butelki, uskutecznia w wyborowym gatunku, PIWA i PORTERU. Polecając się łaskawym względom, mam nadzieję, że i nadal za akuratność i dobroć, swem zaufaniem zaszczycić mnie raczą.— *Felix Muchowicz.* (14,302).

Przy ulicy Nowy-Świat, w posesji Nr 1297, zwanej Foxal, jest w każdym czasie do wydzierżawienia z wolnej ręki bez pośrednictwa osob trzecich, **Ogród Owocowy**, zdatny przytem ze względu na gatunek ziemi, pod uprawę warzywa, wszelkich ogrodowizn i kwiatów. W ogrodzie tym licznie uczęszczanym w lecie przez publiczność, wolno będzie dzierżawcy sprzedawać: Mleko, Owoce lub przedsięwziąść inną jaką spekulację, byleby całość ogrodu i porządek nie były przez to w niczem naruszone.—Bliższą informację powziąć można codziennie pomiędzy godz: 7 i 9 rano w domu Pana Multanowskiego, pod Nr 2685, przy ulicy Bednarskiej, Nr mieszkania 9ty, na 1szem piętrze. (4509)

Przędza wełniana,

do robót szydełkowych, lub na drutach, mogąca służyć na kaftany, kaptury, szale, chusteczki, pończochy, skarpetki, i t. d., w rozmaitych kolorach i paczkach ½ funtowych, jest do nabycia w składzie sukna K. Lange, ulica Długa, Nr 51. Przędza ta, pochodząca z własnej fabryki, sprzedawaną jest po cenie fabrycznej. Biorącym w większej ilości, odstępuje się stosowny rabat. Wysyłki na prowincję uskuteczniają się, lecz najmniej w paczkach po 3 funty, w których jednak kolory rozmaite być mogą. (4053)

FOLWARK,

mający roległości około 48 diesiatin (mórg 101) ziemi dobrej, żytniej, bez nieużytków, z odpowiedniemi zabudowaniami, obsiewem oziminy około 14 czetwerti (korcy 44) odległy od stacji kolei żelaznej Ruda Guzowska o werst 16, od miasta handlowego Mszczonów werst 9, od Powiatowego Skierniewic werst 14, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość u Właściciela w Warszawie, pod Nr 1437, Nr mieszkania 72, przy ulicy Wielkiej. (4918)



Z powodu wyjazdu; do sprzedania dwa **Garnitury MEBLI** mahoniowych, Simlerowskich, **Biórko** damskie, **Toaleta, Fortepjan, Lustra, Firanki, Kredens, Stoły, Szafy, Komody** jesionowe i **Łóżka**, oraz zastawa kredensowa i statki kuchenne. Bliższa wiadomość przy Alei Jerozolimskiej, Nr 1582d/2, na 1szem piętrze, Nr mieszkania 3ci; codziennie od gódz. 12 rano, do 4 po południu. (4570)

WAŻNE DONIESIENIE.

Fabryka Drożdży prasowanych,

nowo-otworzona przy rogu ulic: Solec i Jerozolimskiej, Nr 2911/12.

LUDWIKA LIEBERT,

wyrabia codziennie **Drożdże prasowane** w najlepszym gatunku na sposób Wiedeński, oraz drożdże płynne i Drożdże dla Piwowarów i gorzelni, wyrabiających wódkę z kartofli, zboża i melassy, które sprzedawać będzie po cenach stałych fabrycznych, bardzo umiarkowanych. PP. Cukiernicy i Piekarze znają to dobrze, jak wiele zależy na świeżości drożdży, szczególniej w porze letniej; temu zadaniu fabryka niezawodnie zadosyć uczyni i wyroby swoje na każde żądanie i w każdym czasie dostarczać będzie zawsze w jednakowo wyborowym gatunku. To też nie wątpi właściciel tej fabryki, że jego usiłowania i nakłady znajdą poparcie w Publiczności, bo od tego zależy utrzymanie i rozwój tego pożytecznego przedsiębierstwa, którego brak bardzo aż dotąd czuć się dawał.—Obstalunki przyjmuje fabryka franco, a zamówienia na miasto, mogą być uskuteczniane i za pośrednictwem P. Klopfert, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1559.—**Ludwik Liebert**. (2630)

Drożdże świeże Hamburgskie,

codzień nadchodzą i są do nabycia w Handlu Win i Korzeni J. A. Winkler, przy rogu ulic Nowego-Światu i Ordynackiej, Nr 1312ab. (4779)

Likiery Francuzkie, Szwajcarskie, Holleaderskie, Włoskie; **Likier** Armatni, mający pewne zalety.

Wódki i Elixiry: Angielskie, Szwajcarskie, Hollenderskie, Szkockie, szczególniej Szwajcarski, **Extrait Stomachique, aux herbes des Alpes** i Angielska **Excellente Eau de Mente pectorale de Dalmahoy,** prawdziwe Rygskie Kümmle i Balsamy.

MIODY, ARAKI i **RUMY** stare, **WINA Węgierskie, stołowe lekkie**, czyli czyste; również **Węgierskie** z lat dawnych, desserowe i **zeszło-wieczne;** wszystko to poleca Handel **Ant: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej, Nr 473c. (4578)



Na Pradze, w domu Pani Skoryna, pod Nr 409, przy ulicy Brukowej, są do sprzedania

DWA WOZY,

na żelaznych osiach, w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu, u Właścicielki Domu. (4916)

Skuteczna i wczesna pomoc

wzrokowi wiekiem lub pracą osłabionemu, przez zastosowanie właściwych **OKULARÓW** i dokładnem wyrobie **Soczewek** i trafnem ich doborze dla każdego osłabionego wzroku, wspiera podpisanego przeszło 30-letnia praktyka. — **J. Pik Optyk** M. W. ulica Miodowa Nr 497 (4430.)

Podpisany **Budowniczy młyński i Konstruktor machin**, za granicą wykształcony i chlubnemi dowodami zaopatrzony, ukończywszy niedawno urządzenie cegielni do wyrobów za pomocą machin, w Ząbkach pod Pragą, poleca się Szanownej Publiczności, tak w Warszawie, jak na prowincji, wystawieniem wszelkiego rodzaju **młynów**, już podług własnych pomysłów, jakoteż najlepszych tegoczesnych autorów, z zastosowaniem takowych do potrzeb różnych fabryk.—**Albert Dornfeld**, w Hotelu Londyńskim, Nr 20. (4715)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Magazyn Strojów Damskich,

wraz z całem potrzebnem urządzeniem. Tamże jest do zbycia Łóżko, Stolik i Szafa do sukien, jesionowe, koloru orzechowego. Wiadomość przy ulicy Śto-Krzyzkiej, Nr 1343, w Magazynie Mód. (4136)

Potrzebny jest **WYKWALIFIKOWANY LEŚNICZY**, do zarządu większego lasu, któryby oprócz dokładnej znajomości gospodarstwa leśnego, posiadał praktyczne doświadczenie w wyrabianiu i sprzedaży materjałów leśnych. Doskonałe świadectwa będą wymagane.—Bliższa wiadomość przy ulicy Dzikiej, Ner 2245 B, na 2em piętrze, w Kantorze, Ner 6. (Nr 4,877.)

SZMIGUS.

Pomnąc na starodawny zwyczaj wzajemnego oblewania się w Święta Wielka-nocne, PERFUMERJA Pani A. B. Elsner, przysposobiła znaczny zapas perfum stosownych do tego i sprzedaje flaszki po rs: 1 po kop: 50 i kop: 15. (4429)

DROŻDŻE

ZAGRANICZNE

W NAJLEPSZYM GATUNKU.

Sprzedawane są w Składach Herbaty LEONA KRUPECKIEGO, funt po kop: 30, na Centnary, Funty, Półfunty i Ćwieć-funty.—Handlującym odstępuje rabat 15%. (Nr 4700.)



KARETA

DWU-OSOBOWA,

prawie nowa, z jednej z pierwszych fabryk tutejszych, jest do sprzedania, i **POWÓZ cztero-osobowy**, ładnego fasonu, lekko i mocno zbudowany.—Wiadomość bliższa w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2836)

HANDEL
ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO,
na nadchodzące Święta poleca świeżo otrzymane:

MUSZTARDĘ Angielską i Francuzką z Bordeaux; **MUSZTARDĘ** Diaphane i jako najlepszą **MUSZTARDĘ** Girondine Imperiale, także **MUSZTARDĘ** de Maille Paryzką. Prawdziwy Bordowski **VINAIGRE** a l'estragon, doskonały **IMPERIAL** Crovn table Vinegar Angielski, **VINAIGRE** de Maille Paryzki, **KORNISZONY** Francuzkie i Angielskie, tak zwane **VARIANTES** et Variables, są to marynatki zielone i z jarzynek do ubierania półmisków, **CHAMPIGNIONY**, **TRUFLE**, **CREMY** do Sałat, **KOMPUTY**, **GALARETKI**, **KONFITURY** i **POWIDŁA** z wszystkich owoców, **GELATINA** biała i różowa, **KOSZENILLA** w płynie i stołowa **SÓL** Angielska, nigdy nie wilgotniejąca. Zapewnia codziennie świeże najlepsze **DROŻDŻE** Wiedeńskie, również poleca znakomity zapas **MĄCZKI** Cukrowej, śnieżnej białości, z trzciny Amerykańskiej. (4,657.)

Restauracja Hotelu Lipskiego
ULICA BIELAŃSKA.

Zawiadamia amatorów **Piwa Bawarskiego**, że otrzymała drugi transport oryginalnego Piwa Bawarskiego z Monachjum, które to Piwo wyprzedane będzie na kufle dnia 13go, to jest w Sobotę, o godzinie 5tej po południu, i w Niedzielę dnia 14go o godz: 11 przed południem. (4951)

Młody Człowiek, żonaty,

znający się na gospodarstwie wyższem, wiejskiem, mogący złożyć świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy Dóbr w kraju lub Cesarstwie. Wiadomość każdego czasu przy ulicy Podwal i róg wązkiego Dunaju, Nr 514, w oficynie, w drugiej sieni, nad drzwiami wisi klucz duży, na 1em piętrze, Nr 9 na drzwiach tego mieszkania. (4917)

BEZ WSZELKICH PRZECHWAŁEK,
niezrównanej doskonałości

Drożdże suche prasowane,

codziennie dochodzą ze znanej fabryki Dóbr WOLA KRYSZTOPORSKA pod Petrokowem, do Głównego Składu Braunschweig przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 2165. (4436.)

Panienka, dobrze wychowana,

łagodnego usposobienia, która ukończyła pensję na prowincji, do tego posiadająca muzykę, poszukuje miejsca zaraz, lub od Wielkiej Nocy, do początków do dzieci, za przystępne wynagrodzenie, rocznie rs: 60. Wiadomość przy ulicy Podwal, Nr 519, stróż wskaże. (4883)

Potrzebne są PANNY,

uzdatnione do szycia bielizny. Wiadomość pod Nr 476, przy ulicy Senatorskiej, w Magazynie Steckiej. (4920)



Mamka zdrowa, młoda,

ze świeżym pokarmem, niedawno po słabości, życzy przyjąć takiż obowiązek w jakim zacnym domu. Wiadomość pod Nr 2432, przy ulicy Nowolipie, u Akuszerki. (4860)

Znajduje się do zbycia znaczna partja, dobrych gatunków

Pszenicy i Grochu polnego.

Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, dom Boka, Nr 477, u Stróża. Tamże potrzebni do całoletnich robót, dobrze znających swój fach **Cieśla i Mularz.** (4878)

BURAKI oryginalne cukrowe białe Quedlinburgskie.
BURAKI pastewne czerwone, żółte i białe obrzymie.
MARCHEW olbrzymia biała, czerwona i pomarańczowa.
MARCHEW karota, krótka i długa Holenderska.
KONICZYNA czerwona, biała, pąsowa i żółta chmielowa.
KONICZYNA Szwedzka, i olbrzymia bucharska,
LUCERNA niebieska oryginalna Francuzka, Lucerna żółta piaskowa i t. p.
TRAWA Sgo Tymoteusza i inne.
RAJGRAS Francuzki, Włoski i Angielski.
MIESZANKI pastewne na grunta suche i wilgotne.
LUBIN żółty i niebieski.
KOŃSKI ząb kukurydza Amerykańska.
GROCH nowy olbrzymi polny Angielski Victorya.
BOBIK mało-angielski dla koni.
WYKA szara, **SZPOREK** olbrzymi, **LEN** wielolen, Esparceta, Seradela, Pimpinella i t. p., oraz wszelkie inne gatunki Nasion polnych, leśnych, kwiatowych i ogrodowch, (których spis i cennik gratis się udziela), nadeszły jak najświeższe i w jak najlepszych gatunkach do Domu Handlowo-Komisowego J. G. BERLIŃSKIEGO, przy ulicy Rymarskiej Nr 471, wprost Banku, piąty Sklep od rogu ulicy Senatorskiej. (6054.)



Dnia 7 b. m., przybłąkał się **CHARCIK**, z rassy Angielskiej, koloru żółtego, pod łapkami przedniemi biały. Właściciel może go odebrać z pod Nr 721, przy ulicy Leszno.— Wiadomość u Stróża. (4876)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.